

Jędrzej Skrzypczak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID 0000-0002-5906-3802

Czy należy prawnie regulować funkcjonowanie platform mediów społecznościowych?

Celem niniejszego tekstu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy istnieje dziś potrzeba, czy może wręcz konieczność regulacji prawnej funkcjonowania mediów społecznościowych. W razie pozytywnej odpowiedzi w dalszej kolejności konieczna byłaby analiza, jakimi metodami (czy konieczna jest „twarda” regulacja, czy może wystarczająco rozwiązania samoregulacyjne) i na jakiej płaszczyźnie (krajowej, regionalnej, międzynarodowej) należy to przeprowadzić, aby zapewnić efektywność takich rozwiązań, zważywszy na specyfikę funkcjonowania social mediów.

Dziś wręcz truizmem jest twierdzenie, że w dobie rewolucji cyfrowej systemy medialne i modele komunikacji przechodzą głębokie przemiany. Jednym z ich efektów jest zmiana sposobu korzystania z mediów. Swoistym fenomenem ery cyfrowej jest powstanie i burzliwy rozwój tak zwanych mediów społecznych (społecznościowych, ang. *social media*) czy też różnego rodzaju agregatorów treści (Kreft 2016: 17). Są to przykłady koncepcji „odmasowionych” środków komunikacji (Toffler 2002: 447; Dziemba 2009: 53–61; Grzesik-Robak 27–35; Młynarska-Sobaczewska, Preisner 2008: 113–127; Palmer, Eriksen 1999: 32) i zacierania granic między producentami / nadawcami a konsumentami / odbiorcami / słuchaczami / widzami (Veltman 2006: 3–47; Kowalski 2003: 23–30; Krzysztofek 2007: 223–224). W tym bowiem wypadku każdy może być nie tylko odbiorcą treści, ale także twórcą „contentu”. W zasadniczej części funkcjonują one poprzez dzielenie się przez uczestników społeczności określonymi treściami pomiędzy sobą (ang. *sharing*) (Zafarani et al. 2014: 1). Następuje indywidualizacja (personalizacja) przekazu, co polega na tym, iż każdy może otrzymywać treści w schemacie *one-to-many*, jak również *one-to-one*. W doktrynie można spotkać wiele definicji tego zjawiska. I tak przykładowo według jednego z ujęć pojęcie to oznacza „grupę bazujących na internetowych rozwiązaniach aplikacji, które opierają się na ideologicznych i technologicznych podstawach Web 2.0 i które to umożliwiają tworzenie i wymianę wygenerowanych przez użytkowników treści” (Kaplan, Haenlein 2010: 59–68). Według stanu na styczeń 2022 roku 62,5 procent populacji światowej ma dostęp do internetu, a tylko niewiele mniej, bo 58,4 procent to aktywni użytkownicy social mediów (Digital

2022). Jak widać, dostęp do internetu to dziś przede wszystkim korzystanie z mediów społecznościowych.

Klasyfikując te formy aktywności medialnej, opierając się na kryterium ich funkcji, wskazuje się kilka ich typów. I tak wyróżnia się, po pierwsze, te służące publikacji opinii i poglądów, takie jak wszelkiego rodzaju blogi czy tak zwany *citizen journalism*. Po drugie, wskazuje się na media służące współdzieleniu zasobów: YouTube, Flickr czy Slideshare. Po trzecie, to media społecznościowe, których głównym celem jest wspólna działalność i kooperacja. Do tej grupy można zaliczyć takie usługi jak chociażby Google Docs i gry Massive Multiplayer Online Games. Kolejną grupą są te społeczności, których głównym celem jest tworzenie i podtrzymywanie określonych relacji, na przykład *Second Life*. Nieco inną kategorią są społeczności nakierowane głównie na komunikację i dyskusję. Do tej grupy zalicza się różnego rodzaju fora internetowe, czaty, komunikatory internetowe (tzw. *instant messaging*). Ostatnią kategorią są takie media, których głównym zadaniem jest przekazywanie aktualnych informacji. Do tej grupy zalicza się wszelkiego rodzaju mikroblogi, serwisy alertowe działające jako powiadomienia obywatelskie (*Podział i klasyfikacja social media 2010; Kaznowski 2013*). Choć istnieje zatem wiele typów i rodzajów mediów społecznościowych, można stwierdzić, iż niezależnie od ich formy, platformy, idei i zasad działalności media społecznościowe mają kilka wspólnych cech. Po pierwsze, jest to rodzaj komunikacji osobistej, to jest spersonalizowanej. Po drugie, treść jest tworzona, gdy jeden użytkownik komunikuje się z innym. Po trzecie, mimo to dają one możliwość przyciągnięcia szerokiego grona odbiorców. Wszystkie pozwalają między innymi na wykorzystanie botów¹, algorytmów² i fikcyjnych kont do dystrybucji treści i tworzenia niekiedy celowo i w sposób całkowicie zamierzony iluzji ogromnego zainteresowania opinii publicznej wokół pewnych kwestii czy osoby. Sieci te, które w istocie umożliwiają udostępnianie określonych treści w obiegu światowym, mogą być wykorzystywane do poważnej manipulacji i dezinformacji. To wszystko może z jednej strony stwarzać wielką szansę, ale z drugiej paradoksalnie może być ogromnym zagrożeniem dla wolności wypowiedzi.

Rozwój standardów ochrony praw człowieka, negatywne doświadczenia z przeszłości spowodowały, że w XX wieku, a więc w erze mediów analogowych, udało się wypracować gwarancje wolności prasy i wypowiedzi³ określone w dokumentach

¹ Wyjaśnijmy tu, że bot to „skrót od słowa *robot*; w świecie technologii informatycznych oznaczający program funkcjonujący w przestrzeni przeznaczonej z założenia dla człowieka i symulujący zachowanie żywego użytkownika. Szczególnym typem botów są zdolne do konwersacji chatboty i voiceboty. Roboty internetowe odpowiadają obecnie za ponad 50 procent całego ruchu w internecie, obejmującego przeglądanie stron WWW, pobieranie plików, streaming filmów itp.” Zob. <https://www.k2bots.ai/abotcadlo/bot> (dostęp: 25.02.2022).

² Algorytm definiuje się jako „ciąg czynności lub sposób postępowania prowadzący do wykonania określonego zadania lub rozwiązania problemu w skończonym czasie. Algorytmy wykorzystywane są między innymi w wyszukiwarkach internetowych takich jak: Google, Bing, Yahoo!, Baidu czy Yandex”. Zob. <https://ks.pl/sloownik/co-to-jest-algorytm> (dostęp: 25.02.2022).

³ Szerzej na temat takich pojęć jak: „wolność słowa”, „wolność wypowiedzi”, „wolność wyrażania poglądów”, „wolność komunikowania”, „wolność pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”, i ich wzajemnych relacji zob.: Sobczak 2008: 34–37; Wiśniewski 1991:

ONZ, UNESCO, Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Rady Europy⁴, Unii Europejskiej. W ślad za tym standardami światowymi i europejskimi podobne instrumenty ochronne wprowadzono do prawa krajowego. Tak stało się między innymi w Polsce i to na szczeblu norm konstytucyjnych. Na płaszczyźnie prawa międzynarodowego szczególną rolę w tym zakresie odegrały przyjęte przez ONZ⁵ Powszechna deklaracja praw człowieka⁶, Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych⁷ oraz dokumenty UNESCO takie jak Deklaracja w sprawie podstawowych zasad dotyczących udziału organów informacji w umacnianiu pokoju i zrozumienia międzynarodowego w popieraniu praw człowieka i w walce przeciwko rasizmowi i podżeganiu do wojny z 22 listopada 1978 roku⁸. Na Starym Kontynen-

680–714; Mikułowski-Pomorski 1988: 98–112; Sadurski 1998: 137 i nast.; Sadurski 1992: 3–19; Jabłoński, Wygoda 2002: 12–15; Młynarska-Sobaczewska 2003: 43–45; Oleksiuk 2000: 98–100.

⁴ Szczególną rolę odegrało orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Zob. szerzej: Gardocki 1993: 111 i nast.

⁵ Pośród innych aktów ONZ należy tu wymienić także Międzynarodową konwencję prawa sprostowań z 1952 r. (Sobczak 2008: 47).

⁶ Zob. art. XIX rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 10 grudnia 1948 r. Powszechna deklaracja praw człowieka. Zgodnie z tym przepisem „Każdy ma prawo do wolności przekonań i wypowiedzi: prawo to obejmuje wolność wyznania niczym nieskrępowanych przekonań oraz wolność poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji i idei wszelkimi środkami bez względu na granice” (zob. Bieńczyk-Missała 2008: 21–26).

⁷ Zob. art. 19 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku 16 grudnia 1966 r. (DzU z 1977 r., nr 38 poz. 167). W myśl tego przepisu „1. Każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów. 2. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pisemnie lub dźwiękiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru. 3. Realizacja praw przewidzianych w ust. 2 niniejszego artykułu pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji podlegać pewnym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu: a) poszanowania praw i dobrego imienia innych, b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej” (Sobczak 2008: 36).

⁸ W art. II stwierdza się, że „1. Korzystanie z wolności opinii, swobody ich wyrażania i wolności informacji, uznane za integralną część praw człowieka i podstawowych swobód, jest zasadniczym czynnikiem umocnienia pokoju i zrozumienia międzynarodowego. 2. Dostęp społeczeństwa do informacji powinien być zapewniony przez różnorodność źródeł i środków informacji, jakimi ono dysponuje, umożliwiając w ten sposób każdemu upewnienie się co do dokładności faktów i obiektywną ocenę wydarzeń. W tym celu dziennikarze winni mieć swobodę informowania oraz wszelkie ułatwienia w dostępie do informacji. Ważne jest również, aby organy informacji uwzględniały zainteresowanie narodów i jednostek, popierając w ten sposób udział społeczeństwa w opracowaniu informacji” (zob. Sobczak 2008: 47; Dudek 1991: 96). Warto tu wspomnieć, że reakcją na ten dokument była tzw. Deklaracja z Falloires z 17 maja 1981 r., promująca tezę, że swobodny przepływ informacji i prawo do uzyskania informacji stanowią prawa człowieka oraz podkreślająca, iż niedopuszczalna jest praktyka, aby zasady etyki dziennikarskiej określały organy państwa (zob. Sobczak 2008: 47–48).

cie⁹ bez wątpienia wyjątkową rangę ma przyjęta przez Radę Europy (Jaskiernia 2005: 90–104)¹⁰ Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹¹. Nie można jednak pominąć Deklaracji o wolności wypowiedzi i informacji (Europejskiej karty mediów) z 29 kwietnia 1982 roku oraz Europejskiej konwencji o telewizji ponadgranicznej¹². W przypadku Unii Europejskiej w zasadzie nie było potrzeby tworzenia odrębnych aktów gwarantujących wolność wypowiedzi i prasy, a to chociażby z tego powodu, że wszystkie kraje członkowskie należą do Rady Europy. Dlatego też w systemie unijnym naturalne były odwołania do wspomnianej Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Tym niemniej warto tu przywołać art. 11 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 roku gwarantujący właśnie rozważane tu wartości¹³. Większość z tych regulacji została przyjęta w epoce analogowej, na długo przed po-

⁹ Pewną rolę w tworzeniu standardów gwarantujących wolność prasy i wolność wypowiedzi odegrały inicjatywy podejmowane przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Niemniej oczywiście pamiętać należy o kontekście historycznym, w jakim wprowadzano te regulacje, tzn. o tym, że państwa zachodnie traktowały KBWE głównie jako szansę na zwiększenie realnej ochrony praw człowieka w krajach socjalistycznych. W Akcie końcowym KBWE z 1 sierpnia 1975 r. (Bieńczyk-Missała 2008: 409–410) zagwarantowano wolność myśli, sumienia, pominięto jednak problematykę wolności prasy i wolności wypowiedzi. Natomiast z pewnością w katalogu dokumentów podkreślających wolność prasy wymienić trzeba Dokument spotkania kopenhaskiego Konferencji w sprawie ludzkiego wymiaru KBWE z 29 czerwca 1990 r. (Bieńczyk-Missała 2008: 411–427), jak również Paryską kartę Nowej Europy z 21 listopada 1990 r. (Bieńczyk-Missała 2008: 428 i nast.) oraz Dokument spotkania w Moskwie w sprawie ludzkiego wymiaru KBWE z 3 października 1991 r. (Bieńczyk-Missała 2008: 433 i nast.). Teksty przywoływanych dokumentów przytoczone zostały w: Gronowska, Jasudowicz, Mik 1993: 200–255; Sobczak 2008: 48–49.

¹⁰ I tak zgodnie z art. 10 ust. 1 tej konwencji: „Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych”. W ust. 2 tego przepisu stwierdza się, że „Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”.

¹¹ Zob. art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5, 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (DzU z 1993 r., nr 61 poz. 264 z późn. zm.). Szczególną rolę odegrało orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Kamiński 2005: 33–75; Garlicki 1997: 583–648; Bisztyga 1997).

¹² Europejska konwencja o telewizji ponadgranicznej, sporządzona w Strasburgu dnia 5 maja 1989 r. (DzU z 1995 r., nr 32 poz. 160).

¹³ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Nowicki 2002: 9–10; Bieńczyk-Missała 2008: 394–405). Zgodnie z tym przepisem: „1. Każdy ma prawo do wolności wypowiedzi. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji

wstaniem internetu i mediów społecznościowych. Powstaje zatem wątpliwość, czy znajdują one zastosowanie także w erze cyfrowej.

Wspomniane wyżej międzynarodowe regulacje wprowadzają gwarancje, iż każdy ma prawo do wolności opinii i wyrażania opinii oraz precyzują, że prawo to obejmuje wolność posiadania niezakłóconych opinii oraz poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji i idei za pośrednictwem wszelkich mediów i bez względu na granice. Oznacza to, że prawo międzynarodowe potwierdza nie tylko prawo do posiadania opinii, ale także – co niezwykle ważne – prawo do dzielenia się opiniami. Wolność słowa jest jednym z elementarnych i fundamentalnych praw człowieka, stanowiącym podstawę funkcjonowania społeczeństw demokratycznych, a jednocześnie niezbędnym warunkiem rozwoju państwa i jednostki. Wolność wypowiedzi powinna obejmować nie tylko takie wypowiedzi, które pozostają neutralne, ale także te uwłaczające. Należy również podkreślić, że powyższe normy znajdują zastosowanie wobec wszelkich typów mediów, bez względu na technologię przekazu treści (Skrzypczak 2019: 81–92). Nie może być ona jednak bezwzględna – w szczególnych sytuacjach może podlegać ograniczeniom. Trzeba przy tym zaznaczyć, że zgodnie z art. 19 ust. 3 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych wykonywanie praw przewidzianych w tym artykule wiąże się ze szczególnymi obowiązkami i z odpowiedzialnością. W związku z tym może podlegać pewnym ograniczeniom, ale tylko takim, jakie przewiduje prawo i jakie są konieczne: a) w celu poszanowania praw lub reputacji innych osób; b) dla ochrony bezpieczeństwa narodowego lub porządku publicznego (*ordre public*) lub zdrowia publicznego lub moralności. Podobnie art. 10 ust. 2 stanowi, że „korzystanie z tych wolności, ponieważ wiąże się z obowiązkami i odpowiedzialnością, może podlegać takim formalnościom, warunkom, ograniczeniom lub karom przewidzianym przez prawo i niezbędnym w społeczeństwie demokratycznym, w interesie bezpieczeństwa narodowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego, zapobiegania zakłóceniom porządku publicznego lub przestępczości, ochrony zdrowia lub moralności, ochrony dobrego imienia lub praw innych osób, zapobiegania ujawnianiu informacji otrzymanych w tajemnicy lub utrzymania autorytetu oraz bezstronności sądownictwa”.

Zważywszy to, co napisano powyżej, należy podkreślić, że od pewnego czasu toczy się niezwykle ważna i istotna debata w kwestii potrzeby i konieczności wprowadzenia regulacji funkcjonowania mediów społecznościowych (Tully 2014: 53–172; Paslawsky 2017: 1486; Khan 2021; Tan 2021; Barrett 2021; Brannon 2021; Kayode-Adedeji, Oyero, Aririguzoh 2018: 393–439; Scaife 2021). Dyskusja rozgorzała w ostatnim okresie w szczególności w związku z wydarzeniami w USA z początku 2021 roku. Przypomnijmy, iż 6 stycznia 2021 roku doszło do szturmów zwolenników ustępującego prezydenta Donalda Trampa na Kapitol. Już wcześniej Twitter zablokował jego dwa tweety uznane za „potencjalnie wprowadzające w błąd” (Wall, Mooppan et al. 2021; Varis 2021; Garcia, Hoffmeister 2017). Z kolei amerykański polityk oskarżył platformę za ingerowanie w kampanię polityczną. Nie rozwiązało

i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. 2. Szanowana jest wolność mediów i ich pluralizm” (Sobczak 2008: 51; Kamiński 2009: 38).

to problemu, wręcz przeciwnie – serwis zablokował oficjalne konto prezydencie, mające niebagatelną liczbę followersów, bo aż 88 milionów (Kreft 2021: 13). Podobne decyzje podjęty w tym okresie także inne platformy (Facebook, Instagram) (Ohlheiser, Guo 2021). Oprócz zakazów obejmujących konta Trumpa Twitter wprowadził wiele dodatkowych działań, w tym zablokował ponad 70 tysięcy kont powiązanych z grupą teorii spiskowych QAnon, podczas gdy Facebook zaczął blokować posty z hasłem „przestań kraść”. Inne platformy wdrożyły różne usuwanie treści i wewnętrzne reformy, na przykład YouTube usunął z konta Trumpa filmy nawołujące do przemocy i ustanowił tygodniowy zakaz przesyłania nowych treści na jego konto; Snapchat zablokował konto Trumpa; Stripe przestał przetwarzać płatności za stronę kampanii Trumpa. Wywołało to potężną dyskusję o prawo różnego typu platform cyfrowych do cenzurowania debaty publicznej, w istocie bez żadnej decyzji sądu, a jedynie na podstawie własnych zasad czy decyzji, a w konsekwencji możliwości wpływania przez te podmioty na wyniki wyborów powszechnych (Palmer 2021). Wprawdzie szef Twittera Jack Dorsey oświadczył w pewnym momencie dojść dwuznacznie, że nie jest dumny z tego, że zablokowano konta D Trumpa, ale jednocześnie dodał, że była to dobra decyzja dla tej platformy (Diaz 2021; Kreft 2021: 16). Powszechnie całą tę sytuację oceniano negatywnie, formułując jednak także poważne oskarżenia pod adresem platform, jak choćby w wypowiedzi, że obecne tam „[e]kstremizm, dezinformacja, socjopaci zarządzający algorytmami motywowanymi na zysk – to wirusy, a to, czego byliśmy świadkami wokół Kapitolu, to epidemia” (Kreft 2021: 16; Galloway 2021). Dla wielu zakazy Facebooka i Twittera były długo oczekiwane. Ale wielu innych potępiło te decyzje jako przykłady naruszenia wolności słowa. Pojawiło się pytanie, kiedy i w jaki sposób prywatne w istocie firmy mogą „zdeplatformować” ludzi – zwłaszcza znane osoby publiczne, takie jak Trump. W tym wypadku odpowiednie działania blokujące podjęły same platformy mediów społecznościowych, co – zdaniem niektórych – ma dowodzić i przekonywać, iż samoregulacja tej branży jest wystarczająca (Garcia, Hoffmeister 2017). Odnotować należy jednak pogląd, że media społecznościowe, niegdyś czynnik rozwojowy, są teraz w istocie burzycielem porządku publicznego, proponując powszechnie podział w myśleniu na „my przeciwko nim”. Wskazywano, iż to nie przypadek, że liderzy polityczni bazujący na kreowaniu podziałów międzyludzkich właśnie najlepiej radzą sobie w mediach społecznościowych. Jak się podkreśla, jedna z tych platform – Facebook – jest obecnie największym na świecie dystrybutorem wiadomości, tyle że są to w dużej części kłamstwa splecione z gniewem i nienawiścią. Dzieje się tak, bowiem tego typu przekazy rozprzestrzeniają się szybciej i lepiej niż nudne, bo neutralne fakty. To wszystko prowadzi do konkluzji, że jeżeli „powtarzasz kłamstwo milion razy, to staje się ono faktem. Bez faktów nie ma prawdy. Bez prawdy nie można mieć zaufania. Bez nich demokracja, jaką znamy, jest martwa” (Ressa 2020).

W rezultacie zaczęto coraz częściej i stanowczo formułować postulaty konieczności wprowadzenia pewnych regulacji dotyczących funkcjonowania tych przekazów i platform (Ressa 2020: 17; Fox 2021). Zwracano jednak przy tym uwagę na szereg wyzwań i dylematów. Jak podkreśla się w doktrynie, w erze analogowej odpowiedzialność za gwarancje wolności wypowiedzi ponosiły dwa typy podmiotów: państwa i organizacje międzynarodowe, a współcześnie, w dobie platform

cyfrowych w istocie trzy podmioty – oprócz dwóch wyżej wymienionych także prywatne korporacje tworzące globalne platformy komunikacyjne. Państwa i organizacje międzynarodowe odgrywały w erze analogowej w tym obszarze kluczową rolę, ale obecnie ich rola na tym polu się zmniejsza na rzecz podmiotów, które faktycznie wpływają za treści ukazujące się na globalnych platformach. Do tej ostatniej grupy zalicza się przede wszystkim różnego rodzaju agregatorów treści, na przykład platformy mediów społecznościowych, które mogą ograniczać niektóre rodzaje treści i aktywności ze względu na przyjęte wewnętrzne zasady i – jak dowodzi praktyka – strategie marketingowe tych podmiotów (Papernik 2022). Równocześnie, rozważając konieczność wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych w tym obszarze, podnosi się, że pokusa uregulowania działalności takich platform może doprowadzić w istocie do ograniczenia wolności słowa, a przyjęte środki służyć będą do cenzurowania i ograniczania debaty publicznej. Należy przy tym pamiętać, że większość z tych najważniejszych światowych graczy to podmioty prywatne – spółki prawa amerykańskiego, choć o zasięgu globalnym. Stąd też rodzą się poważne pytania, a mianowicie, czy platformy mediów społecznościowych powinny być regulowane, a jeżeli tak, to czy na szczeblu międzynarodowym, regionalnym czy też krajowym – i jak robić to skutecznie? Kolejny dylemat, to jaki rodzaj regulacji będzie w tym wypadku najbardziej odpowiedni: twarde prawo (*hard law*) czy miękkie prawo (*soft law*) w połączeniu z samoregulacją, a może jednak rezygnacja z działań legislacyjnych i położenie nacisku na rozpowszechnienie umiejętności bezpiecznego korzystania z mediów?

Należy tu odnotować, że we wrześniu 2018 roku powołano Międzynarodową Komisję ds. Informacji i Demokracji (International Commission on Information and Democracy), która podjęła się zdefiniowania zasad i reguł globalnej przestrzeni informacyjnej i komunikacyjnej, zgodnie z podstawowym założeniem, iż jest to „wspólne dobro ludzkości”. Prezydent Francji Emmanuel Macron przedstawił inicjatywę na szczycie G7 w Biarritz, a następnie jako tak zwane Partnerstwo na rzecz Informacji i Demokracji, na spotkaniu Sojuszu na rzecz Multilateralizmu przy okazji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w 2019 roku (Deloیره 2021). W tym samym roku powstało Forum na rzecz Informacji i Demokracji (Forum on Information and Democracy), a w jego ramach Working Group on Infodemics pod przewodnictwem Marii Ressay i Marietje Schaake, który to zespół zaproponował szereg konkretnych rekomendacji w tym obszarze¹⁴. Pierwsza grupa postulatów odnosi się do potrzeby publicznej regulacji tego sektora, chociażby w celu nałożenia i wyegzekwowania wymogu transparentności dostawców usług internetowych. Po pierwsze, podkreśla się, że wymogi dotyczące przejrzystości powinny odnosić się do wszystkich podstawowych funkcji platform w ekosystemie informacji publicznej, to jest do moderowania treści, tworzenia wszelkich rankingów treści, targetowania treści i budowania wpływu społecznego. Po drugie, organy regulacyjne odpowiedzialne za egzekwowanie wymogów przejrzystości powinny dysponować możliwością silnego, demokratycznego nadzoru i inicjowania audytów tych podmiotów.

¹⁴ Zob. https://informationdemocracy.org/wp-content/uploads/2020/11/ForumID_Report-on-infodemics_101120.pdf (dostęp: 20.02.2022).

Po trzecie, sankcje za nieprzestrzeganie przepisów powinny obejmować wysokie grzywny, obowiązkową informację o nałożonych sankcjach, możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności prawnej dyrektora generalnego oraz inne sankcje typu administracyjnego, takie jak zamknięcie dostępu do rynku danego kraju. Druga grupa rekomendacji oparta jest na założeniu, iż konieczny jest nowy model meta-regulacji w zakresie moderowania treści. Oznacza to, że platformy powinny przestrzegać zbioru zasad odwołujących się do katalogu praw człowieka, a więc przede wszystkim równości i niedyskryminacji. Ponadto platformy powinny przyjąć takie same obowiązki w zakresie pluralizmu, jakie mają nadawcy programów radiowych i telewizyjnych. Platformy winny zwiększać liczbę moderatorów i przeznaczać minimalny procent swoich dochodów na poprawę jakości monitorowania treści. Trzeci zbiór rekomendacji dotyczy postulatu nowego podejścia do projektowania platform społecznościowych. Podkreśla się tu, że standardy bezpieczeństwa i jakości architektury cyfrowej i inżynierii oprogramowania powinny być egzekwowane przez specjalnie powołaną Agencję Egzekwowania Standardów Cyfrowych. Forum Informacji i Demokracji zadeklarowało możliwość podjęcia odpowiednich prac celem przygotowania studium wykonalności funkcjonowania takiej agencji. Ponadto postuluje się, aby wszelki konflikt interesów platform był zabroniony – celem uniknięcia sytuacji, w której przestrzeń informacyjno-komunikacyjna jest zarządzana z uwzględnieniem motywów handlowych, politycznych lub jakichkolwiek innych. Należy także określić ramy współregulacyjne dla promowania treści dziennikarskich interesu publicznego, oparte na standardach samoregulacyjnych. Ostatnia grupa postulatów dotyczy kwestii odpowiednich zabezpieczeń w usługach zamkniętej komunikacji, gdy mogłyby wchodzić w logikę przestrzeni publicznej. W tej grupie znajduje się postulat wdrożenia środków ograniczających „wirusowość” treści wprowadzających w błąd, poprzez zastosowanie w tym obszarze odpowiednich funkcjonalności i zabezpieczeń. Zgodnie z tym manifestem należy także wprowadzić stosowne funkcje umożliwiające otrzymywanie wiadomości grupowych oraz środki zwalczania wiadomości zbiorczych i zautomatyzowanych zachowań. Dalej podnosi się konieczność wprowadzenia obowiązków dla dostawców usług online, lepszego informowania użytkowników o pochodzeniu otrzymywanych przez nich wiadomości, w szczególności poprzez oznaczanie tych, które zostały przekazane od innych użytkowników. Wreszcie twierdzi się, że należy wzmocnić mechanizmy powiadamiania użytkowników o nielegalnych treściach oraz mechanizmy odwoławcze dla podmiotów, które spotkały się z blokadą konta.

Jednak – jak się wydaje – przełomowe znaczenie może odegrać projektowane w ramach Unii Europejskiej Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych (Akt o usługach cyfrowych)¹⁵, które zostało przyjęte przez Parlament Europejski 20 stycznia 2022 roku. Po pierwsze dlatego, że ma ono zasięg europejski (choć ograniczony „tylko” do 27 krajów Unii Europejskiej), po drugie – bo cechować się będzie skutecznością, a po trzecie

¹⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych (Akt o usługach cyfrowych) i zmieniające Dyrektywę 2000/31/WE, COM(2020) 825 final, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF?uri=CELEX:52020PC0825&from=en> (dostęp: 20.02.2022).

– wyznaczać będzie trendy światowe w tym zakresie. Dokument został przyjęty przez Parlament Europejski 20 stycznia 2022 roku¹⁶. Jak się wydaje,

[...] wybór instrumentu prawnego w postaci rozporządzenia, a nie dyrektywy jest słuszny, biorąc pod uwagę cel, jakim jest zapewnienie zharmonizowanych i spójnych przepisów dla całego rozwijającego się unijnego rynku cyfrowego. Dotychczasowe doświadczenia związane ze sposobem implementacji i stosowaniem dyrektywy e-commerce w poszczególnych państwach członkowskich i nasilające się negatywne zjawiska i działania w przestrzeni online wskazywały na potrzebę dalszego ujednoczenia i dostosowania przepisów do zmieniających się realiów biznesowych i technologicznych, tak aby zapewnić równe szanse konkurencyjności i większą pewność prawną podmiotom cyfrowym działającym na rynku unijnym, przy jednoczesnym zachowaniu zasady „państwa pochodzenia”, i tym samym zachęcić europejskie firmy do rozwijania swych usług i ekspansji cyfrowej także na rynki innych krajów UE¹⁷.

Jak wskazano w uzasadnieniu projektu, powodem wprowadzanych zmian jest konstatacja, że

[...] od czasu przyjęcia Dyrektywy 2000/31/WE („dyrektywa o handlu elektronicznym”) pojawiły się nowe i innowacyjne (cyfrowe) usługi społeczeństwa informacyjnego, które zmieniają codzienne życie obywateli Unii oraz kształtują i modyfikują sposoby komunikacji, łączności, konsumpcji i prowadzenia działalności gospodarczej przez obywateli. [...] Jednocześnie ich wykorzystanie wiąże się z nowymi zagrożeniami i wyzwaniem zarówno dla całego społeczeństwa, jak i dla poszczególnych osób korzystających z takich usług. [...] Kryzys związany z koronawirusem uwidocznił znaczenie technologii cyfrowych we wszystkich sferach współczesnego życia. Wyraźnie ukazał uzależnienie naszej gospodarki i naszego społeczeństwa od usług cyfrowych i wypuklił zarówno korzyści, jak i zagrożenia wynikające z obowiązujących ram dotyczących funkcjonowania usług cyfrowych¹⁸.

Jak się podkreśla, istnieje szereg poważnych powodów podjęcia regulacji. Po pierwsze, mają one na celu wprowadzenie skutecznych zobowiązań i mechanizmów w celu zwalczania nielegalnych treści w internecie. Po drugie, nieprzypadkowym wydaje się dążenie do uformowania uczciwego i bezpiecznego środowiska e-commerce. Po trzecie, to zapewnienie uczciwej reklamy internetowej. Kolejne powody to konieczność uregulowania wskazanych wyżej trzech obszarów na poziomie unijnym, a nie krajowym. Po piąte, uważa się, że to pomoże w zapewnieniu ochrony

¹⁶ Zob. <https://www.europarl.europa.eu/news/pl/agenda/briefing/2022-01-17/4/akt-o-uslugach-cyfrowych-regulacja-platform-bezpieczniejsza-przestrzen-cyfrowa> (dostęp: 20.02.2022).

¹⁷ Stanowisko Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji (PIIT) w sprawie projektu regulacji Digital Services Act – dokument COM(2020) 825, https://www.piit.org.pl/_data/assets/pdf_file/0021/17238/PIIT_-Stanowisko_regulacje-DSA_22.01.2021.pdf (dostęp: 20.02.2022).

¹⁸ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych (Akt o usługach cyfrowych) i zmieniające Dyrektywę 2000/31/WE, COM(2020) 825 final, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX:52020PC0825> (dostęp: 20.02.2022).

praw podstawowych obywateli, zagwarantowanych w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej. Ponadto przewiduje się wprowadzenie środków proporcjonalnych w stosunku do typów i wielkości dostawców usług pośrednich, w tym poprzez stopniowalność obowiązków. Przyjęcie tego rozporządzenia oznaczać będzie możliwość zarządzania ryzykiem systemowym dzięki wprowadzeniu obowiązków związanych z jego analizą przez same platformy internetowe. A nadto umożliwić będzie transgraniczną współpracę, a wreszcie zagwarantowanie dostawcom usług cyfrowych względnej pewności prawa, co ma się przełożyć na rozwój branży (Soppa-Garstecka 2021: 5–9). Podkreśla się przy tym, że wprowadzenie tych regulacji oznaczać będzie większą demokratyczną kontrolę i nadzór nad platformami systemowymi oraz mniejsze ryzyko systemowe pod względem manipulacji lub dezinformacji¹⁹.

Projekt rozporządzenia w pierwszej kolejności wskazuje – wzorem Dyrektywy 2000/31/WE – przypadki wyłączenia odpowiedzialności dostawców usług internetowych (Baran 2021: 19–27). Chodzi o takie usługi jak tak zwany *mere conduit*, czyli zwykły przekaz, caching i hosting. Dodatkowo możliwe jest wyłączenie odpowiedzialności takich podmiotów w sytuacji, gdy zostanie wdrożone dobrowolne postępowanie z własnej inicjatywy. Podobnie jak w art. 15 Dyrektywy 2000/31/WE podtrzymuje się w projektowanym art. 7b zakaz nakładania ogólnych obowiązków nadzoru lub aktywnego ustalania faktów na tych dostawców. Ale nakłada się tu obowiązek podjęcia działań przeciwko nielegalnym treściom (art. 8) i udzielenia informacji (art. 9) kompetentnym krajowym organom sądowym i administracyjnym. Rozporządzenie w rozdziale III definiuje obowiązki w zakresie należytej staranności na potrzeby przejrzystego i bezpiecznego środowiska internetowego. W pierwszej sekcji tego rozdziału określa się szereg obowiązków odnoszących się do wszystkich dostawców usług pośrednich, a mianowicie: obowiązek ustanowienia pojedynczego punktu kontaktowego w celu ułatwienia bezpośredniej komunikacji z organami państw członkowskich, Komisją i Radą (art. 10); obowiązek wyznaczenia przedstawiciela prawnego w Unii przez dostawców nieposiadających jednostki organizacyjnej w żadnym państwie członkowskim, ale oferujących swoje usługi w Unii (art. 11); obowiązek określenia w warunkach korzystania z usług wszelkich ograniczeń, jakie mogą nałożyć na korzystanie z ich usług, oraz odpowiedzialnego działania w zakresie stosowania i egzekwowania tych ograniczeń (art. 12); obowiązki sprawozdawcze w zakresie przejrzystości w odniesieniu do usuwania i uniemożliwiania dostępu do informacji uznawanych za nielegalne treści lub treści sprzeczne z warunkami korzystania z usług dostawców (art. 13). Sekcja 2 tego rozdziału zawiera dodatkowe obowiązki mające zastosowanie dla dostawców usług hostingu. Podmioty te zamierza się zobowiązać do wprowadzenia mechanizmów umożliwiających zgłaszanie obecności domniemanych nielegalnych treści (art. 14); jeśli taki dostawca zdecyduje się usunąć określone informacje przekazane przez odbiorcę usługi lub uniemożliwić do nich dostęp, zamierza się nałożyć na niego obowiązek przedstawienia odbiorcy uzasadnienia (art. 15). Kolejna część projektowanego rozporządzenia określa dodatkowe

¹⁹ Zob. Akt o usługach cyfrowych: bezpieczeństwo i odpowiedzialność uczestników interakcji w internecie, https://ec.europa.eu/info/strategy/priorities-2019-2024/europe-fit-digital-age/digital-services-act-ensuring-safe-and-accountable-online-environment_pl (dostęp: 27.02.2022).

powinności. Nie dotyczy to jednak platform internetowych, które są mikroprzedsiębiorstwami lub małymi przedsiębiorstwami. Na wszystkie inne podmioty tego typu nakłada się obowiązek zapewnienia wewnętrznego systemu rozpatrywania skarg w odniesieniu do decyzji podjętych w związku z domniemanymi nielegalnymi treściami lub informacjami niezgodnymi z warunkami korzystania z ich usług (art. 17). Nałożono tu również obowiązek współpracy platform internetowych z certyfikowanymi organami pozasądowego rozstrzygania sporów w celu rozwiązywania wszelkich sporów z użytkownikami ich usług (art. 18). Platformy internetowe zobowiązano ponadto do zapewnienia priorytetowego traktowania zgłoszeń składanych przez tak zwane zaufane podmioty sygnalizujące (art. 19) oraz określono środki, które platformy internetowe mają przyjąć w celu przeciwdziałania niewłaściwemu korzystaniu (art. 20). Dodatkowo wpisano tu wymóg informowania przez platformy internetowe organów ścigania w sytuacji uzyskania informacji dającej podstawę do podejrzenia poważnych przestępstw, które mogą stanowić zagrożenie dla życia lub bezpieczeństwa osób (art. 21). Ponadto platformy internetowe zobowiązuje się do otrzymywania, przechowywania, dokładania należytych starań w celu oceny wiarygodności oraz publikowania określonych informacji na temat przedsiębiorców korzystających z ich usług, w przypadku gdy te platformy internetowe umożliwiają konsumentom zawieranie z tymi przedsiębiorcami umów na odległość (art. 22). Wspomniane platformy internetowe są również zobowiązane do zorganizowania swojego interfejsu tak, aby umożliwiał on przedsiębiorcom przestrzeganie unijnego prawa ochrony konsumentów i unijnych przepisów dotyczących bezpieczeństwa produktów (art. 22a). Platformy internetowe są ponadto zobowiązane do publikowania sprawozdań ze swoich działań związanych z usuwaniem i uniemożliwianiem dostępu do informacji uznawanych za nielegalne treści lub treści sprzeczne z warunkami korzystania z ich usług (art. 23). Sekcja ta zawiera też spoczywające na platformach internetowych obowiązki w zakresie przejrzystości w odniesieniu do reklam internetowych (art. 24). W kolejnej części rozporządzenia przewidziano dalsze obowiązki w zakresie zarządzania ryzykiem systemowym przez tak zwane bardzo duże platformy internetowe (w rozumieniu art. 25). Będą one zobowiązane do przeprowadzania ocen ryzyka systemowego związanego z funkcjonowaniem ich usług i korzystaniem z nich (art. 26), do podejmowania należytych i skutecznych środków mających na celu zmniejszanie tego ryzyka (art. 27) oraz poddania się niezależnym audytom zewnętrznym (art. 28). Przewidziano tu dodatkowy obowiązek w przypadku korzystania przez bardzo duże platformy internetowe z systemów rekomendacji (art. 29) lub wyświetlania na ich interfejsie internetowym reklam internetowych (art. 30). Dodatkowo określono tu warunki, na których tego typu agregatorzy treści mają zapewniać dostęp do danych koordynatorowi ds. usług cyfrowych miejsca siedziby lub Komisji oraz zweryfikowanym badaczom (art. 31), a ponadto obowiązek wyznaczenia pracowników ds. zgodności z prawem w celu zapewnienia zgodności z obowiązkami określonymi w rozporządzeniu (art. 32) oraz szczególne, dodatkowe obowiązki sprawozdawcze w zakresie przejrzystości (art. 33). Sekcja 5 zawiera przepisy dotyczące obowiązków w zakresie należytej staranności, a mianowicie procesów, w odniesieniu do których Komisja będzie wspierać i promować opracowywanie i wdrażanie zharmonizowanych norm europejskich (art. 34);

ramy opracowywania kodeksów postępowania (art. 35) oraz ramy opracowywania szczegółowych kodeksów postępowania w zakresie reklamy internetowej (art. 36). Przewidziano również przepis dotyczący protokołów kryzysowych w przypadku nadzwyczajnych okoliczności mających wpływ na bezpieczeństwo publiczne lub zdrowie publiczne (art. 37) (Soppa-Garstecka 2021: 27–29).

Zważywszy na powyższe, to jest na toczące się prace nad rozporządzeniem Unii Europejskiej Digital Service Act, z pewnym zdziwieniem trzeba odnotować, że w Polsce Ministerstwo Sprawiedliwości 15 stycznia 2021 roku zaprezentowało projekt ustawy o ochronie wolności słowa w internetowych serwisach społecznościowych²⁰. Bo należy przypomnieć, że wspomniany powyżej Digital Service Act będzie miał bezpośrednie zastosowanie. Celem polskiego projektu regulacji ma być – według założeń jej twórców – stworzenie warunków do wspierania wolności wypowiedzi, zapewnienia prawa do prawdziwej informacji, poprawy stopnia ochrony wolności i praw człowieka w udostępnianych na terytorium RP internetowych serwisach społecznościowych, ale takich, które posiadają co najmniej milion zarejestrowanych użytkowników, przestrzegania przez internetowe serwisy społecznościowe wolności do wyrażania poglądów, pozyskiwania informacji, rozpowszechniania informacji, wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych oraz wolności komunikowania. Zgodnie z projektowanym art. 2 ten akt normatywny będzie określał zasady kontroli działalności polegającej na świadczeniu usług drogą elektroniczną za pośrednictwem internetowych serwisów społecznościowych, posiadających co najmniej milion zarejestrowanych użytkowników, w zakresie umożliwiającym zagwarantowanie ich użytkownikom przez organy władzy publicznej prawa do wolności wypowiedzi oraz dostępu do prawdziwej informacji, zasady odpowiedzialności usługodawcy za udostępnianie za pośrednictwem internetowych serwisów społecznościowych treści o charakterze bezprawnym, obowiązki usługodawców w zakresie gwarantowania prawa do wolności wypowiedzi i dostępu do prawdziwej informacji, zasady prowadzenia przez usługodawców wewnętrznych postępowań kontrolnych w przedmiocie reklamacji użytkowników na treści sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami lub naruszające prawo do wolności wypowiedzi albo do dostępu do prawdziwej informacji, postępowanie przed organami administracji publicznej oraz postępowanie sądowe w przypadku ograniczenia dostępu do usługi elektronicznej świadczonej za pośrednictwem internetowego serwisu społecznościowego.

Definicje ustawowe określonych pojęć zaprezentowane w przygotowywanym art. 3 wyznaczają w istocie zakres podmiotowy i przedmiotowy tej regulacji. I tak pod pojęciem „internetowy serwis społecznościowy” rozumie się usługę świadczoną drogą elektroniczną, która umożliwia udostępnianie przez użytkowników dowolnych treści innym użytkownikom lub ogółowi, z której korzysta w kraju co najmniej milion zarejestrowanych użytkowników. Pod pojęciem „dezinformacji” rozumie się fałszywą lub wprowadzającą w błąd informację, wytworzoną, zaprezentowaną i rozpowszechnioną dla zysku lub z naruszeniem interesu publicznego.

²⁰ Zob. <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/zachecamy-do-zapoznania-sie-z-projektem-ustawy-o-ochronie-wolnosci-uzytkownikow-serwisow-spolesznosciowych> (dostęp: 22.02.2022).

Z kolei „treści o charakterze przestępnym” to treści, które pochwalają lub nawołują do popełnienia niektórych czynów zabronionych²¹ lub realizują znamiona czynu zabronionego. Natomiast „treści o charakterze bezprawnym” to treści naruszające dobra osobiste, dezinformację, treści o charakterze przestępnym, a także treści, które naruszają dobre obyczaje, w szczególności rozpowszechniają lub pochwalają przemoc, cierpienie lub poniżenie. Zgodnie z projektem „ograniczenie dostępu do treści” to wszelkie działania i zaniechania mające na celu jakiegokolwiek formy ograniczenia dostępu do treści zamieszczanych w internetowym serwisie społecznościowym, w tym usunięcie treści umieszczonej przez użytkownika, która nie jest treścią o charakterze bezprawnym, oraz ograniczenie dostępu do treści poprzez stosowane przez usługodawcę algorytmy lub oznaczenia wskazujące na możliwe naruszenia w opublikowanej treści, a „ograniczenie dostępu do profilu użytkownika” to usunięcie lub uniemożliwienie dostępu do profilu użytkownika, ograniczenie lub uniemożliwienie udostępniania treści na profilu użytkownika innym użytkownikom, w tym poprzez stosowane przez usługodawcę algorytmy ograniczające wyświetlanie treści udostępnianych przez użytkownika lub oznaczenia wskazujące na możliwe naruszenia w opublikowanej treści;

Ustawa proponuje nadto powołanie specjalnej Rady Wolności Słowa²², będącej w założeniu organem administracji publicznej stojącym na straży przestrzegania przez internetowe serwisy społecznościowe wolności do wyrażania poglądów, pozyskiwania informacji, rozpowszechniania informacji, wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych oraz wolności komunikowania się²³.

²¹ Chodzi o czyny określone w artykułach: 117–119, 127–130, 133, 134–135, 137, 140, 148–150, 189–189a, 190a, 194–204, 222–224a, 249–251, 255–258, 343 Kodeksu karnego.

²² Zaproponowano, aby w skład Rady wchodził: przewodniczący w randze sekretarza stanu oraz 4 członków. Członkiem takiej Rady może być jedynie osoba, która ma wyłącznie obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw publicznych, posiada pełną zdolność do czynności prawnych, nie była prawomocnie skazana za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe, w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. nie pracowała i nie służyła w organach bezpieczeństwa państwa oraz nie współpracowała z tymi organami, cieszy się nieposzlakowaną opinią, posiada wyższe wykształcenie prawnicze lub niezbędną wiedzę w zakresie językoznawstwa lub nowych technologii. Członkiem Rady nie mogą być: poseł, senator, poseł do Parlamentu Europejskiego, a także radny, wójt (burmistrz, prezydent miasta), zastępca wójta (burmistrza, prezydenta miasta), sekretarz gminy, skarbnik gminy, członek zarządu powiatu, sekretarz powiatu, skarbnik powiatu, członek zarządu województwa, skarbnik województwa oraz sekretarz województwa.

²³ Kadencja Rady miałaby trwać 6 lat, choć można by było zostać wybranym na kolejne kadencje. Przewodniczącego Rady zgodnie z tą propozycją miałby powoływać Sejm Rzeczypospolitej Polskiej większością 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Jeśli w pierwszym głosowaniu dotyczącym powołania Przewodniczącego żaden z kandydatów nie uzyskał większości 3/5 głosów, głosowanie przeprowadza się ponownie, przy czym Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powołuje Przewodniczącego zwykłą większością głosów. Członków Rady miałby powoływać także Sejm większością 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, przy czym jeżeli w pierwszym głosowaniu dotyczącym powołania poszczególnych członków Rady kandydat na członka Rady nie uzyskał większości 3/5 głosów albo zgłoszono więcej niż jednego kandydata na członka Rady, a za-

Projekt ustawy wskazuje szereg nowych obowiązków, które miałyby być nałożone na platformy społecznościowe. Po pierwsze, projektowany art. 15 wprowadza zasadę, że usługodawca, który otrzymuje w roku kalendarzowym ponad 100 reklamacji użytkowników dotyczących rozpowszechniania dostępu treści o charakterze bezprawnym, ograniczenia dostępu do treści lub ograniczenia dostępu do profilu użytkownika, zobowiązany będzie do sporządzania co pół roku sprawozdania w języku polskim dotyczącego sposobu rozstrzygnięcia tych reklamacji i do publikowania go w internetowym serwisie społecznościowym najpóźniej w terminie jednego miesiąca od zakończenia danego półrocza. Po drugie, usługodawca miałby mieć obowiązek ustanowienia co najmniej jednego, nie więcej jednak niż trzech przedstawicieli w kraju, do których zadań miałyby należeć reprezentowanie usługodawcy we wszystkich czynnościach sądowych i pozasądowych, rozpatrywanie reklamacji w wewnętrznym postępowaniu kontrolnym, udzielanie odpowiedzi i wszelkich informacji instytucjom i organom w związku z prowadzonymi postępowaniami. Ponadto na mocy projektowanego aktu normatywnego usługodawca musiałby ustanowić w języku polskim skuteczne i zrozumiałe wewnętrzne postępowanie kontrolne w sprawach, których przedmiotem są reklamacje użytkowników. Użytkownik niezadowolony ze sposobu rozpatrzenia w wewnętrznym postępowaniu kontrolnym reklamacji mógłby wnieść skargę do Rady, która po przeprowadzeniu postępowania podejmowałaby decyzję, w której bądź nakazywałaby przywrócenie ograniczonego dostępu do treści lub ograniczonego dostępu do profilu użytkownika, jeżeli stwierdzi, że treść lub profil użytkownika, do których ograniczono dostęp, nie stanowią treści o charakterze bezprawnym, albo odmawiałaby przywrócenia ograniczonego dostępu do treści lub ograniczonego dostępu do profilu użytkownika, jeżeli stwierdzi, że treść lub profil użytkownika, do których ograniczono dostęp, stanowią treści o charakterze bezprawnym. Na mocy art. 29 projektu usługodawca nie mógłby ponownie ograniczyć dostępu do treści, które były przedmiotem badania przed Radą. Projekt ustawy wprowadza możliwość nałożenia kary pieniężnej w wysokości od 50 tysięcy złotych do 50 milionów na usługodawcę naruszającego ustawę²⁴. Od decyzji Rady strona niezadowolona z rozstrzygnięcia może zwrócić

den z kandydatów nie uzyskał większości 3/5 głosów, głosowanie miałyby być przeprowadzone ponownie w Sejmie, tyle że zwykłą większością głosów.

²⁴ Karze pieniężnej miałby podlegać usługodawca, który nie wypełnia obowiązku: 1) sporządzenia sprawozdania, o którym mowa w art. 15 ust. 1; 2) ustanowienia przedstawiciela w kraju, o którym mowa w art. 16 ust. 1; 3) niezwłocznego poinformowania Prezesa UKE o ustanowieniu przedstawiciela w kraju lub jego zmianie oraz podania jego danych, o których mowa w art. 16 ust. 3; 4) niezwłocznego poinformowania Prezesa UKE o każdej zmianie danych, o których mowa w art. 16 ust. 4; 5) opublikowania w internetowym serwisie społecznościowym w sposób wyraźnie widoczny, bezpośrednio i stale dostępny pełnych danych, o których mowa w art. 16 ust. 5; 6) zapewnienia osobom prowadzącym wewnętrzne postępowanie kontrolne szkolenia, o którym mowa w art. 17 ust. 1; 7) ustanowienia w języku polskim skutecznego i zrozumiałego wewnętrznego postępowania kontrolnego w sprawach, o których mowa w art. 19 ust. 1; 8) zamieszczenia w internetowym serwisie społecznościowym w języku polskim dostępnego dla wszystkich użytkowników regulaminu internetowego serwisu społecznościowego, który zawiera również wewnętrzne postępowanie kontrolne, o którym mowa w art. 19 ust. 2; 9) zapewnienia wyraźnie widocznego, bezpośrednio i sta-

się do Rady z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. W przypadku stwierdzenia wystąpienia treści o charakterze przestępnym prokurator może się zwrócić do usługodawcy lub do przedstawiciela w kraju o nadesłanie potrzebnych informacji, w szczególności dotyczących danych określających użytkownika, oraz publikacji zamieszczonych w internetowym serwisie społecznościowym. W przypadku stwierdzenia, że treści o charakterze przestępnym zawierają publikację z treściami pornograficznymi z udziałem małoletniego lub z treściami, które pochwalają czyny o charakterze terrorystycznym lub nawołują do ich popełnienia, albo że dalszy dostęp do tej publikacji stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków, prokurator wydaje niezwłocznie postanowienie, w którym nakazuje usługodawcy uniemożliwienie dostępu do tych treści. Dodatkowo na takie postanowienie przysługiwać miałyby zażalenie do sądu rejonowego właściwego miejscowo dla prokuratora, który wydał zaskarżone postanowienie²⁵.

Dziś nie ma wątpliwości, że pewne regulacje mediów społecznościowych są niezbędne i konieczne. Ale trzeba to robić z pewnością z dużą rozwagą i to zarówno, jeżeli chodzi o zakres, jak i o metodę i zasięg. Rozważając konieczność wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych w tym obszarze, podnosi się, że pokusa uregulowania działalności takich platform może doprowadzić w istocie do ograniczenia wolności słowa, a przyjęte środki służyć będą do cenzurowania i ograniczania debaty publicznej. Nie ma już raczej wątpliwości, że należy podjąć pewne działania regulacyjne odnośnie do platform mediów społecznościowych, zapewne na każdym szczeblu, to jest międzynarodowym, regionalnym i krajowym. Z kolei analizując, jaki rodzaj regulacji będzie w tym wypadku najbardziej odpowiedni: twarde prawo czy miękkie prawo w połączeniu z samoregulacją, czy może położenie nacisku na rozpowszechnienie umiejętności bezpiecznego korzystania z mediów, należy stwierdzić, że pewnie najlepszym rozwiązaniem byłyby wypadkowa wszystkich powyższych rozwiązań.

le dostępnego sposobu przesyłania reklamacji w wewnętrznym postępowaniu kontrolnym, o którym mowa w art. 19 ust. 3; 10) wykonania decyzji Rady nakazującej przywrócenie ograniczonego dostępu do treści lub ograniczonego dostępu do profilu użytkownika, o której mowa w art. 25 ust. 1; 11) wykonania postanowienia prokuratora nakazującego uniemożliwienia dostępu do treści o charakterze przestępnym, o których mowa w art. 37 ust. 2. Usługodawca podlegały także karze pieniężnej za niewypełnienie przez przedstawiciela w kraju obowiązku: 1) rozpatrzenia reklamacji użytkownika złożonej w wewnętrznym postępowaniu kontrolnym w sposób, o którym mowa w art. 20; 2) udzielania odpowiedzi i wszelkich informacji instytucjom i organom w związku z prowadzonymi postępowaniami; 3) uczestniczenia w organizowanych przez Prezesa UKE szkoleniach w przedmiocie aktualnego stanu prawnego dotyczącego reklamacji rozpatrywanych w wewnętrznym postępowaniu kontrolnym.

²⁵ Na marginesie warto odnotować i jednocześnie bardzo pozytywnie ocenić, że projekt w przepisach końcowych proponuje między innymi instytucję pozwu ślepego, a więc specjalny typ postępowania o ochronę dóbr osobistych przeciwko osobom o nieustalonej tożsamości.

Bibliografia

- Baran Arkadiusz. 2021. Wyłączenie odpowiedzialności dostawców usług pośrednich w świetle Aktu o usługach cyfrowych. W: Xawery Konarski, Piotr Wasilewski, Krzysztof Baran. Akt o usługach cyfrowych. Kompendium, marzec. https://trapple.pl/wp-content/uploads/2021/03/AKT_O_USLUGACH_CYFROWYCH_KOMPENDIUM.pdf. (dostęp: 15.04.2022).
- Barrett Paul. 2020 Regulating Social Media, https://static1.squarespace.com/static/5b6df958f8370af3217d4178/t/5f58df637cbf80185f372776/_1599659876276/NYU+Section+230_FINAL+ONLINE+UPDATED_Sept+8.pdf. (dostęp: 20.02.2022).
- Bieńczyk-Missała Agnieszka. 2008. Międzynarodowa ochrona praw człowieka. Wybór dokumentów. Warszawa.
- Brannon Valerie C. 2019. Free Speech and the Regulation of Social Media Content, <https://sgp.fas.org/crs/misc/R45650.pdf>. (dostęp: 20.02.2022).
- Briggs Samantha. 2018. The Freedom of Tweets. The Intersection of Government Use of Social Media and Public Forum Doctrine. <http://blogs2.law.columbia.edu/jlsp/wp-content/uploads/sites/8/2019/04/Vol52-Briggs.pdf>. Content Regulation in the Digital Age Submission to the United Nations Special Rapporteur on the Right to Freedom of Opinion and Expression by the Association for Progressive Communications (APC) February, <https://www.ohchr.org/Documents/Issues/Opinion/ContentRegulation/APC.pdf>. (dostęp: 21.02.2022).
- Deloire Christophe. 2020. How to Address the Information Chaos. https://informationdemocracy.org/wp-content/uploads/2020/11/ForumID_Report-on-infodemics_101120.pdf. (dostęp: 24.02.2022).
- Diaz Jaclyn. 2021. Jack Dorsey Says Trump's Twitter Ban Was 'Right Decision' But Worries About Precedent. <https://www.npr.org/2021/01/14/956664893/twitter-ceo-tweets-about-banning-trump-from-site?t=1645378363608>. (dostęp: 20.02.2022).
- Digital 2022. Global Overview Report. <https://datareportal.com/reports/digital-2022-global-overview-report>. (dostęp: 25.02.2022).
- Dudek Wiesław. 1991. Międzynarodowe aspekty mass mediów. Katowice. 96.
- Dziemba Robert. 2009. Nowe media a koncepcja „piętej władzy”. W: Nowe media i polityka. Internet, demokracja, kampanie wyborcze. Marek Jeziński (red.). Toruń. 53–61.
- Fagan Frank. 2018. „Systemic Social Media Regulation”. Duke Law & Technology Review. <https://scholarship.law.duke.edu/dltr/vol16/iss1/14/>. (dostęp: 25.02.2022).
- Fox Chris. 2021. Social Media. How Might It Be Regulated?. <https://www.bbc.com/news/technology-54901083>. (dostęp: 20.02.2022).
- Garcia Ryan, Hoffmeister Thaddeus. 2017. „Social Media Law in a Nutshell”. School of Law Faculty Publications nr 21, https://ecommons.udayton.edu/law_fac_pub/2. (dostęp: 20.02.2022).
- Gardocki Lech. 1993. „Europejskie standardy wolności wypowiedzi a polskie prawo karne”. Państwo i Prawo z. 3. 111–156.
- Garlicki Leszek. 1997. Art. 10. Wolność wyrażania opinii. W: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz t. 1. Leszek Gardocki (red.). Warszawa. 583–648.
- Gronowska Bożena, Jasudowicz Tadeusz, Mik Cezary. 1993. Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe. Toruń.

- Grzesik-Robak Anetta. 2009. Media tradycyjne wobec nowych rozwiązań technologicznych – szansa czy zagrożenie. W: Nowe media i polityka. Internet, demokracja, kampanie wyborcze. Marek Jeziński (red.). Toruń. 160–165.
- Hudson David L. Jr. 2017. Hate Speech Online. <https://www.freedomforuminstitute.org/first-amendment-center/primers/fake-news-primer/>. (dostęp: 21.02.2022).
- Jabłoński Marek, Wygoda Krzysztof. 2002. Dostęp do informacji i jego granice. Wrocław.
- Jaskiernia Alicja. 2005. „Swoboda debaty politycznej w mediach w świetle standardów Rady Europy”. *Studia Medioznawcze* nr 4. 90–104.
- Kamiński Ireneusz C. 2005. Media w europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W: Prawo mediów. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, Andrzej Matlak (red.). Kraków. 33–75.
- Kamiński Ireneusz C. 2009. Karta Praw Podstawowych jako połączenie praw i zasad – strukturalna wada czy szansa?. W: Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym. Andrzej Wróbel (red.). Warszawa. 38–39.
- Kaplan Andreas M., Haenlein Michael. 2010. *Users of the World, Unite! The Challenges and Opportunities of Social Media*. Bloomington.
- Kayode-Adedeji Tolu, Oyero Olusola, Aririguzoh Stella. 2018. Regulating the Social Media for Global Relationships, https://www.researchgate.net/publication/322531212_Regulating_the_social_media_for_global_relationships. (dostęp: 20.02.2022).
- Kaznowski Dominik. 2013. Social media – społeczny wymiar Internetu. W: E-Marketing. Współczesne trendy. Pakiet startowy. Jarosław Królewski, Paweł Sala (red.). Warszawa. 81–103.
- Khan I. 2021. How Can States Effectively Regulate Social Media Platforms?. <https://www.law.ox.ac.uk/business-law-blog/blog/2021/01/how-can-states-effectively-regulate-social-media-platforms>. (dostęp: 21.02.2022).
- Kowalski Tadeusz. 2003. „Wprowadzenie do analizy struktury przemysłu nowych mediów”. *Studia Medioznawcze* nr 3. 23–30.
- Kreft Jan. 2013. *Władza platform. Za fasadą Google, Facebooka i Spotify*. Kraków.
- Kreft Jan. 2017. *Koniec dziennikarstwa jakie znamy. Agregacja w mediach*. Kraków.
- Krzysztofek Kazimierz. 2007. Status mediów cyfrowych: stare i nowe paradygmaty. W: *Studia nad komunikacją popularną, międzykulturową, sieciową i edukacyjną*. Janina Frasz (red.). Toruń. 83–99.
- Mikułowski-Pomorski Jerzy. 1988. *Informacja i komunikacja. Pojęcia, wzajemne relacje*. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Młynarska-Sobaczewska Agata, Preisner Artur. 2008. Rozwój technologiczny a przyszłość demokracji. W: *Człowiek i społeczeństwo wobec wyzwań współczesności. Aspekty kulturowe i społeczne*. Dorota Gizicka, Wojciech Gizicki (red.). Toruń. 34–45.
- Młynarska-Sobaczewska Agata. 2003. *Wolność informacji w prasie*. Toruń.
- Ohlheiser Abbey, Guo Eileen. 2021. Twitter Locked Trump’s Account. Insiders Say It Needs to Go Further. <https://www.technologyreview.com/2021/01/06/1015830/twitter-trump-suspension-ban/>. (dostęp: 18.02.2022).
- Oleksiuk Inga. 2000. „Wolność wypowiedzi w Internecie”. *Studia Medioznawcze* nr 1. 97–108.
- Open letter from the President of the European Commission, Ursula von der Leyen, to Mathias Döpfner, CEO of Axel Springer SE, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/AC_21_301. (dostęp: 20.02.2022).

- Palmer Annie. 2021. Facebook Will Block Trump from Posting at Least for the Remainder of His Term. <https://www.cnn.com/2021/01/07/facebook-will-block-trump-from-posting-for-the-remainder-of-his-term.html>. (dostęp: 18.02.2022).
- Palmer Johann W., Eriksen Lars. 1999. „Digital News – Paper, Broadcast and More Converge on the Internet”. *The International Journal on Media Management* t. 1, nr 125–135.
- Papiernik Olga. 2021. „Sygnalistka nie zostawia suchej nitki na Facebooku. Zagroza zdrowiu”. *Dziennik.pl*. <https://technologia.dziennik.pl/sprzet/artykuly/8287958, sygnalistka-facebooku-zagrozenie-zdrowie-zarzuty.html>. (dostęp: 23.02.2022).
- Paslawsky A. 2017. „The Growth of Social Media Norms and the Governments’ Attempts at Regulation”. *Fordham International Law Journal* t. 35, nr 5. 1486 i nast.
- Podział i klasyfikacja social media. 2010. <http://networkeddigital.com/2010/05/10/podzial-i-klasyfikacja-social-media>. (dostęp: 10.12.2016).
- Ressa Maria. 2020. Working Group on Infodemics Policy Framework. https://informationdemocracy.org/wp-content/uploads/2020/11/ForumID_Report-on-infodemics_101120.pdf. (dostęp: 20.02.2022).
- Sadurski Wojciech. 1992. „Prawo do wolności słowa w państwie demokratycznym”. *Państwo i Prawo* z. 10. 3–10.
- Sadurski Wojciech. 1998. Wolność prasy w systemie praw człowieka (wybrane zagadnienia). W: *Obywatel – jego wolności i prawa. Zbiór studiów z okazji 10-lecia Rzecznika Praw Obywatelskich*. Warszawa. 75–93.
- Scaife Laura. 2018. The Effective Regulation of Social Media. <http://kar.kent.ac.uk/65920> (dostęp: 20.02.2022).
- Skrzypczak Jędrzej. 2019. The Right to Freedom of Opinion and Expression in the Universal Declaration of Human Rights – a Contemporary Perspective. W: *Current Issues on Human Rights*. Alexander Sungurov, Carlos Ramón Fernández Liesa, María del Carmen Barranco Avilés, María Cruz Llamazares Calazadilla, Óscar Pérez De La Fuente (red.). Madrid. 81–92.
- Sobczak Jacek. 2008. *Prawo prasowe. Komentarz*. Warszawa.
- Soppa-Garstecka Małgorzata. 2021. 10 powodów, dla których Europa potrzebuje Aktu o usługach cyfrowych, W: Xawery Konarski, Piotr Wasilewski, Krzysztof Baran. *Akt o usługach cyfrowych. Kompendium*, marzec 2021. 5–9. https://www.piit.org.pl/_data/assets/pdf_file/0022/17707/akt_o_uslugach_cyfrowych_kompendium.pdf. (dostęp: 20.02.2022).
- Soppa-Garstecka Małgorzata. 2021. Nakaz podjęcia działań przeciwko nielegalnym treściom oraz nakaz udzielania informacji. W: Xawery Konarski, Piotr Wasilewski, Krzysztof Baran. *Akt o usługach cyfrowych. Kompendium*, marzec. 27–29.
- Tan Corrinne. 2018. Regulating Content on Social Media. https://www.jstor.org/stable/j.ctt2250v4k.2?seq=1#metadata_info_tab_contents. (dostęp: 20.02.2022).
- Toffler Alvin. 2002. Odmasowione środki przekazu. Maryla Hopfinger (przeł.). W: *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku*. Maryla Hopfinger (red.). Warszawa. 441–447.
- Tully Stephen. 2014. *People You Might Know. Social Media in the Conflict Between Law and Democracy*. W: *Law and Democracy. Contemporary Questions*. Glenn Patmore, Kim Rubenstein (red.). Canberra. 53–172.

- Veltman Kim H. 2006. *Understanding New Media. Augmented Knowledge & Culture*. Calgary.
- Wall Jeffrey, Mooppan Hashim, Joshi Sopan, Taibleson Rebecca, Mc Intosh Scott, Utrecht Jennifer. 2020. Donald J. Trump, V. Knight First Amendment Institute at Columbia University. https://www.supremecourt.gov/DocketPDF/20/20-197/150726/20200820102824291_Knight%20First%20Amendment%20Inst.pdf. (dostęp: 20.02.2022).
- Wasikowski Tadeusz. 1983. „Informacja i komunikowanie masowe w stosunkach międzynarodowych”. *Sprawy Międzynarodowe* nr 2. 75–93.
- Wiśniewski Leszek. 1991. *Wolność słowa i druku*. W: *Prawa człowieka. Model prawny*. Roman Wieruszewski (red.). Wrocław. 680–714.
- Zafarani Reza, Abbas Moheemad, Liu Huan 2014. *Social Media Mining. An Introduction*. New York.

Streszczenie

Celem niniejszego tekstu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy istnieje dziś potrzeba, czy może wręcz konieczność regulacji prawnej funkcjonowania mediów społecznościowych. W przypadku pozytywnej odpowiedzi w dalszej kolejności należałoby się zastanowić, jakimi metodami (czy konieczna jest „twarda” regulacja, czy może wystarczą rozwiązania samo-regulacyjne) i na jakiej płaszczyźnie (krajowej, regionalnej, międzynarodowej) należy to przeprowadzić, aby zapewnić efektywność takich rozwiązań, zważywszy na specyfikę funkcjonowania social mediów.

Should social media platforms be legally regulated?

Abstract

This paper aims to answer the question posed in the title, namely, whether there is a necessity to regulate social media's functioning. If yes, then an analysis should be carried out with what methods (“hard” regulation or self-regulatory solutions) and on what level of law (national, regional, international) it should be done, according to the specificity and logic of the social media functioning.

Słowa kluczowe: media społecznościowe, wolność słowa, regulacja mediów społecznościowych, polityka medialna

Key words: social media, freedom of speech, social media regulation, media policy

Jędrzej Skrzypczak – dr hab., prof. UAM, prawnik i medioznawca, łączący działalność naukową z potrzebami praktyki. Kierownik Zakładu Systemów Medialnych i Prawa Prasowego na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, specjalista z zakresu prawa mediów i polityki medialnej. Autor licznych ekspertyz z tej dziedziny. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół kilku różnych obszarów badawczych. Najważniejszym z nich jest problematyka funkcjonowania mediów, a w szczególności wolności słowa, factcheckingu, radiofonii i telewizji i tak zwanych nowych mediów, a także prawa autorskiego i praw pokrewnych oraz prawa prasowego i sytuacji mediów publicznych. Laureat Nagród Rektorskich, Stowarzyszenia Prasy Lokalnej, miesięcznika „Forbes”. Autor wielu opracowań naukowych (m.in. monografii *Polityka medialna w okresie konwersji cyfrowej radiofonii i telewizji*, Poznań 2011, uhonorowanej przez KRRiT i Wydział Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego Nagrodą im. dr. Pawła Stęпки za najlepsze

wydawnictwo naukowe z dziedziny mediów elektronicznych w 2011 roku, oraz *Reakcja na krytykę medialną. Ochrona dóbr osobistych w erze nowych mediów*, Poznań 2017, wyróżnionej w 2019 Nagrodą im. Czesława Mojsiewicza). Brał udział między innymi w pracach zespołu kierowanego przez prof. Tadeusza Kowalskiego, powołanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach którego przygotowano projekt ustawy o zadaniach publicznych w dziedzinie usług medialnych. Odbył staż naukowy w European University Institute, Robert Schuman for Advanced Sciences, Centre for Media Pluralism i Media Freedom we Florencji. Uczestniczył jako ekspert w projektach CMPF EUI Media Pluralism Project oraz Strengthening Journalism in Europe: Tools, Networking, Training oraz w projekcie Media Policy Project, The London School of Economics. Członek American Political Science Association i International Political Science Association, Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, I wiceprezes Polskiego Towarzystwa Naukowego Prawa Prasowego. Absolwent the Annenberg-Oxford Media Policy Institute (2018). W latach 2011–2016 wybrany jako kandydat UAM przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji do Rady Nadzorczej Radia Merkury, Rozgłośni Regionalnej Polskiego Radia w Poznaniu. Pełnił tam funkcję wiceprzewodniczącego przez dwie kadencje. W 2016 roku kandydat do KRRiT. Od 2017 roku członek komisji rewizyjnej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi REPROPOL. Członek Rady Programowej i Komisji Rewizyjnej Ośrodka Badań i Edukacji Europejskiej, członek Komisji Rewizyjnej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi Stowarzyszenia Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL.